

DESIGNER

Asster

In my designer, in my designer, haaa...
Wracam na blok znów, pali się ganja, aaa...
Chodzę po mieście, in my designer, haaa...
(Genius) Nie lubię tłoku, in my designer, haaa...
(Avonix beats)

Ostatnia sztuka w magazynie, zawsze mam fart (Mam fart)
Chciałabyś być na magazynie, co się sprawdza (Sprawdza)
Wychodzę w nocy, na mnie nisza i designer (Designer)
Wyszły głupoty, bo tonęłaś w swoich kłamstwach (Eh)
Casablanca, topy w klapkach, talia
Filiżanka, wino, balkon, łajba
Na moich ludzi zysk, nie pobrudzi nam rąk
Dlatego każda z tych płyt chciałaby być złotą
Każda z tych płyt tu jak dziewięć żyć, mamy tu parę (Eh)
Pozwól nam pić
Plany na dziś, strata albo zysk
Mamy w życiu parę dróg, także pozwól nam iść
Jej czerwona szminka chciała moje serce skraść (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Wybrałem tę drogę, mam, dzisiaj sięgam gwiazd (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)

Wchodzę na scenę, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Wracam na blok znów, pali się ganja, aaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Chodzę po mieście, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Nie lubię tłoku, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)

Dziś byłem tu, jutro już jestem tam
Niestety nie przebiję głową tej bariery (Bariery)
Dziś byłaś tu, jutro znów będę sam
I pełno pytań, po co mi te wszystkie startery (Startery)
Za dużo kłopotów na głowie, oh, za dużo kłopotów na głowie mam (Mam)
Cały czas designer na sobie, oh, cały czas designer na sobie, ohhh
Oh, yeah, ewidentnie, Amiri na mnie, żadne chmury nad niebem
Oh, yeah, ewidentnie, Burberry na mnie, kiedy wchodzę na scenę (Eh)
Mam za mały stolik, za dużo potraw (Wooo-wooo-woow)
Nie przymierzam, tylko proszę rozmiar
Mam za duże plany, żeby tu zostać (Wooo-wooo-woow)

Wchodzę na scenę, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Wracam na blok znów, pali się ganja, aaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Chodzę po mieście, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Nie lubię tłoku, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Wchodzę na scenę, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Wracam na blok znów, pali się ganja, aaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
Chodzę po mieście, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)
(Genius) Nie lubię tłoku, in my designer, haaa... (Pa-ra-ra-pa-pa-pa)

(Avonix beats)